

Sygn. akt I ACa 289/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Markiewicz

Sędziowie: SA Marta Szerel (spr.)

SO (del.) Anna Strączyńska

Protokolant: aplikantka sędziowska Ewelina Leszczyńska

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa B. K. i I. K.

przeciwko Funduszowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie

na skutek apelacji powódek

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 10 listopada 2015 r., sygn. akt I C 288/15

I. umarza postępowanie apelacyjne z apelacji I. K.;

II. oddala apelację B. K.;

III. zasądza od B. K. i I. K. na rzecz Funduszu (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty po 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. przyznaje od (...) na rzecz adw. M. P. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych, podwyższoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódkom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Anna Strączyńska Dorota Markiewicz Marta Szerel

Sygn. akt I ACa 289/16

UZASADNIENIE

Pozwem z 23 marca 2015 r. powódki B. K. i I. K. na podstawie art. 189 k.p.c. wniosły o stwierdzenie nieważności umowy renty za wynagrodzeniem, umowy przeniesienia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) usytuowanego w budynku położonym przy ul. (...) w W., o powierzchni użytkowej 29,99 m⁽²⁾, dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), umowy użytkowania oraz oświadczenia o ustanowieniu hipoteki, zawartych 26 lipca 2011 r. w formie aktu notarialnego, pomiędzy Z. K. a pozwanym Funduszem (...) spółką akcyjną z siedzibą w W.. Powódki podniosły, że ich ojciec Z. K. w chwili dokonywania czynności prawnych z 26 lipca 2011 r. znajdował się w stanie wyłączającym świadome lub swobodne

powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Wskazały również, że ojciec zawarł umowę pod wpływem błędu lub w wyniku podstępów. Stwierdziły, że ich interes prawny polega na tym, iż w razie ustalenia nieważności czynności prawnych z 26 lipca 2011 r. prawo do nieruchomości lokalowej nr (...) usytuowanej w W. przy ul. (...) weszłoby w skład masy spadkowej po ich ojcu Z. K. i podlegałoby dziedziczeniu ustawowemu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z 10 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził solidarnie od powódek na rzecz pozwanego kwotę 3064 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu, a ponadto zasądził od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika z urzędu powódek kwotę 4428 zł, włącznie z podatkiem od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej oraz obciążył Skarb Państwa kwotą 11.000 zł tytułem nieuiszczonej części opłaty od pozwu.

Sąd Okręgowy ustalił, że 26 lipca 2011 r. w formie aktu notarialnego Z. K., jako zbywca, zawarł z Funduszem (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. umowę renty za wynagrodzeniem, umowę przeniesienia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, umowę użytkowania. Ponadto, w akcie notarialnym zostało złożone oświadczenie o ustanowieniu hipoteki na zabezpieczenie wiarygodności Z. K. wynikających z umowy renty. Na podstawie powyższych czynności pozwany i Z. K. zawarli umowę renty za wynagrodzeniem, na mocy której Z. K., w zamian za dożywotnią rentę w wysokości 500 zł miesięcznie, przeniósł na rzecz pozwanego spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) o powierzchni użytkowej 29,99 m², znajdującego się w budynku położonym w W. przy ul. (...), dla którego to lokalu w chwili transakcji nie była prowadzona księga wieczysta. Potem, dla tego spółdzielczego własnościowego prawa została założona księga wieczysta o numerze (...), prowadzona przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, w której w dziale II, jako uprawniony do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, został wpisany pozwany.

Następnie, na podstawie zawartej w formie aktu notarialnego 26 lipca 2012 r. umowy pomiędzy Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w W. a pozwanym w przedmiocie ustanowienia odrębnej własności lokalu i przeniesienia jego własności, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) o powierzchni użytkowej 29,99 m² znajdującego się w budynku położonym w W. przy ul. (...) zostało przekształcone w lokal stanowiący odrębną własność i prawo własności do stanowiącego odrębną własność lokalu nr (...) zostało przeniesione na rzecz pozwanego. W dziale II księgi wieczystej o numerze (...), prowadzonej dla stanowiącego odrębną własność lokalu nr (...), jako właściciel wpisany jest pozwany.

I. K. oraz B. K. są córkami zmarłego Z. K..

W takim stanie faktycznym, ustalonym na podstawie niekwestionowanych okoliczności oraz dokumentów, Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę powództwa stanowił art. 189 k.p.c., wymagający łącznego spełnienia dwóch przesłanek, a więc istnienia interesu prawnego w żądaniu udzielenia ochrony prawnej przez wydanie wyroku ustalającego oraz ustalenia istnienia albo nieistnienia danego stosunku prawnego lub prawa. Zdaniem Sądu, powódki powinny były udowodnić interes prawny w ustaleniu nieważności czynności prawnych dokonanych przez Z. K. i pozwanego 26 lipca 2011 r., jak również powinny udowodnić twierdzenia, że czynności prawne z tej daty są nieważne z uwagi na to, że Z. K. dokonując tych czynności działał w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, czy też działał pod wpływem błędu, albo zachodziły inne przyczyny powodujące nieważność przedmiotowych czynności prawnych. Wykazanie powyższych okoliczności obciąża powódki zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.

Sąd pierwszej instancji uznał, że ustalone w sprawie okoliczności faktyczne nie pozwalają na przyjęcie, że powódki wykazały interes prawny w ustaleniu nieważności czynności prawnych dokonanych 26 lipca 2011 r. pomiędzy Z. K. a pozwanym. Stwierdził, że niewątpliwie, gdyby Z. K. nie przeniósł spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, to weszłoby ono w skład masy spadkowej po nim. Jednak powódki nie udowodniły, iż są spadkobierczyniami Z. K., zgodnie z art. 1027 k.c. Ponadto, zdaniem Sądu, ewentualny wyrok uwzględniający roszczenie powódek i ustalający

nieważność czynności prawnych z 26 lipca 2011 r. nie pozwoli na usunięcie stanu niepewności prawnej, albowiem w okolicznościach niniejszej sprawy stan ten może być usunięty jedynie w drodze dalej idącego powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym na podstawie art. 10 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece. Ustalenie nieważności czynności prawnych z 26 lipca 2011 r. nie pozwoli na przyjęcie, że w skład masy spadkowej po Z. K. będzie wchodziło spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...), czy też inne prawo do tego lokalu. Wynika to z tego, że po dokonaniu czynności prawnej z 26 lipca 2011 r. została dokonana kolejna czynność prawna 26 lipca 2012 r., polegająca na przekształceniu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr (...) w prawo odrębnej własności lokalu, na podstawie której to czynności prawo własności do stanowiącego odrębną własność lokalu nr (...) zostało przeniesione na rzecz pozwanej spółki. W takiej sytuacji, w chwili obecnej spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) nie istnieje. Nadto, na podstawie czynności prawnej z 26 lipca 2012 r. pozwany został wpisany w dziale II księgi wieczystej jako właściciel stanowiącego odrębną własność lokalu nr (...), a zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece domniemywa się, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. W ocenie Sądu, samo wykreślenie pozwanego z działu II księgi wieczystej w oparciu o treść przepisu art. 31 ust. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece na podstawie ewentualnego wyroku ustalającego nieważność czynności prawnych z 26 lipca 2011 r. nie doprowadziłoby do uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, albowiem w dziale II nie była wpisana żadna inna osoba poza pozwanym w związku z tym, że założenie księgi wieczystej nastąpiło dopiero po czynności prawnej z 26 lipca 2011 r. Ponadto, Z. K. nie żyje i nie mógłby zostać wpisany w dziale II księgi wieczystej. W tej sytuacji, ewentualny wyrok uwzględniający żądanie sformułowane przez powódki nie będzie mógł stanowić podstawy do usunięcia niezgodności między treścią księgi wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym na podstawie przepisu art. 31 ust. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, jak również nie pozwoli na przyjęcie, że prawo własności do stanowiącego odrębną własność lokalu nr (...) wchodzi w skład masy spadkowej po Z. K.. W związku z tym, nawet ewentualne uwzględnienie powództwa nie zakończy definitywnie sporu pomiędzy stronami procesu, albowiem będzie konieczność uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym w oparciu o przepis art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, strona powodowa zdaje sobie z tego sprawę, albowiem powódki podnosiły, że mają interes prawny w ustaleniu nieważności przedmiotowych czynności prawnych, a wyrok ustalający nieważność będzie stanowił podstawę do wytoczenia powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że powódki nie mają interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w ustaleniu nieważności czynności prawnych z 26 lipca 2011 r. i powinny wystąpić z roszczeniem dalej idącym, do którego mają legitymację czynną – o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, które definitywnie zakończyłoby spór pomiędzy stronami.

Wobec stwierdzenia braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności czynności prawnych z 26 lipca 2011 r., powództwo podlegało oddaleniu bez konieczności badania, czy czynności prawne z 26 lipca 2011 r. były ważne. To również spowodowało konieczność oddalenia wniosków dowodowych stron, zgłoszonych na powyższą okoliczność.

O kosztach procesu postanowiono na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 105 § 2 k.p.c., stwierdzając, że z uwagi na sytuację zdrowotną powódek zachodzi szczególny wypadek, uzasadniający obciążenie powódek jedynie częściowo, tj. w kwocie 3.064 zł, kosztami poniesionymi przez pozwanego, które wyniosły ogółem 10.864 zł.

W związku z przegraniem przez powódki sprawy w całości, pełnomocnikowi powódek ustanowionemu z urzędu należało przyznać wynagrodzenie ze Skarbu Państwa, a na podstawie art. 113 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie było podstaw do obciążania stron procesu nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Apelację od powyższego wyroku wniosły powódki, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

- 1) nierozpoznanie istoty sprawy,
- 2) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 217 § 1 i 3, 227 i 233 § 1 k.p.c., także w zw. z art. 278 i 310 k.p.c., poprzez bezzasadne oddalenie wniosków o przeprowadzenie dowodu z dokumentów, zeznań świadków i przesłuchania stron, jak również opinii biegłych oraz o zabezpieczenie dowodu

z dokumentacji medycznej, a ponadto art. 102 w zw. z art. 105 § 2 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że w niniejszej sprawie nie zaistniał szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art. 102 k.p.c., który powinien skutkować nieobciążeniem powódek w ogóle obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie przeciwnej;

3) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 189 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na dokonaniu interpretacji w oderwaniu od norm o charakterze konstytucyjnym i prawnomiędzynarodowym, statuujących prawo każdego człowieka do sądu, a także dokonaniu interpretacji art. 189 k.p.c. w sposób zawężający i uznaniu, że dzieci osoby dokonującej czynności prawnej dotkniętej wadą oświadczenia woli skutkującą jej nieważnością nie mają interesu prawnego w ustaleniu nieważności tejże czynności, a także, że wyrok w sprawie o ustalenie ma charakter prewencyjny, a ponadto, że istnienie możliwości wytoczenia powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym pozbawia powoda interesu prawnego z wystąpieniem z powództwem o ustalenie, a w zw. z art. 17 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece – poprzez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że sąd rejonowy jest wyłącznie uprawniony, aby prowadzić skomplikowane i wielowątkowe postępowanie dowodowe w celu ustalenia nieważności umowy z powodu wystąpienia wad oświadczenia woli.

Ponadto, powódki powołały, że wystąpiły do sądu z wnioskiem o stwierdzenie nabycia spadku po ojcu Z. K. i wskazały, że rozważają wniesienie przeciwko pozwanemu sprawy odszkodowawczej lub o wydanie nieruchomości, której dotyczy niniejsza sprawa. Podniosły też, iż to do ich suwerennej decyzji należy, kiedy i z jakim żądaniem wystąpią do sądu w celu poszukiwania ochrony swoich praw i interesów. W związku z podniesionymi zarzutami naruszenia prawa procesowego na podstawie art. 380 k.p.c. wniosły również o rozpoznanie niezaskarżalnych postanowień Sądu pierwszej instancji i ponowiły zgłoszone przed nim wnioski.

Powódki wniosły o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódek kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, które nie zostały opłacone ani w całości, ani w części. Ewentualnie, w razie gdyby uznano, że nie została rozpoznana istota sprawy albo że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, wniosły o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powódek kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Apelacja w odniesieniu do powódki I. K. została cofnięta i wniesiono o nadanie sprawie dalszego biegu w zakresie apelacji wniesionej przez B. K. i stosownie do treści art. 378 § 2 k.p.c. – o jej rozpoznanie również na rzecz I. K.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Postępowanie apelacyjne z apelacji I. K., wobec jej cofnięcia, podlegało umorzeniu zgodnie z art. 391 § 2 k.p.c.

Apelacja zaś B. K. podlegała oddaleniu.

Zarzuty apelacyjne nie były zasadne. W szczególności, Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się nierozpoznania istoty sprawy, ani naruszenie przepisów postępowania regulujących postępowanie dowodowe i słusznie oddalił wnioski powołane na okoliczność stanu Z. K. w chwili dokonywania czynności prawnych z 26 lipca 2011 r. Wnioski te nie podlegały również uwzględnieniu na etapie postępowania odwoławczego. Prawdłowo bowiem Sąd Okręgowy stwierdził, iż brak jest interesu prawnego w dochodzeniu roszczeń objętych pozwem, a w takiej sytuacji powództwo podlegało oddaleniu bez konieczności badania, czy kwestionowane czynności były ważne.

Dokonując takiej oceny prawnej Sąd Okręgowy należycie zastosował właściwe prawo materialne, w szczególności art. 189 k.p.c. i – wbrew zarzutom – nie naruszył norm konstytucyjnych ani prawnomiędzynarodowych. Sąd nie stwierdził bowiem braku drogi sądowej w roszczeniu powódek o ustalenie i nie odrzucił pozwu. Uznał jednak, że

w niekwestionowanych okolicznościach sprawy, z uwagi na podstawy i charakter tego roszczenia, powództwo – z przyczyn materialnoprawnych – nie jest zasadne. Nie naruszono przy tym przepisów regulujących właściwość rzeczową sądów ani nie stwierdzono, że sąd rejonowy jest wyłącznie właściwy do prowadzenia skomplikowanych postępowań dotyczących nieważności umów.

Odmienne niż Sąd pierwszej instancji należało ocenić kwestię wykazania, iż powódki są następcami prawnymi zmarłego Z. K.. Przed Sądem Apelacyjnym został bowiem złożony odpis prawomocnego postanowienia z 8 marca 2017 r. o stwierdzeniu nabycia spadku po nim, na podstawie ustawy, przez powódki, w częściach równych, po jednej drugiej (k. 291). Stosownie do złożonego wniosku, Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z tego dokumentu, nie zachodziły bowiem podstawy do jego pominięcia z art. 381 k.p.c. Z uwagi na powyższe, aktualnie należy stwierdzić, iż powódki wykazały, że są spadkobierczyniami Z. K., zgodnie z art. 1027 k.c.

Z uwzględnieniem powyższej aktualizacji w zakresie wykazania spadkobrania, ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jako w pełni właściwe, Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne. Ustalenia te zostały w całości oparte na niekwestionowanych dokumentach złożonych przez strony do akt sprawy, zaś okoliczność udowodnienia przez powódki następstwa prawnego po Z. K. nie wpływa na ocenę zasadności powództwa. W pełni bowiem aktualna pozostała ocena prawna Sądu Okręgowego, iż brak jest interesu prawnego w dochodzeniu roszczenia objętego pozwem.

Jak wskazuje judykatura, interes prawny, o którym mowa w art. 189 k.p.c., rozumieć należy jako obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone, bądź też co do istnienia tych treści występuje stan niepewności. Ocena interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych kryteriów, a jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tej drodze sporu, natomiast przeciwko – możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie, jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony na drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 15 maja 2013 r., III CSK 254/12, Lex nr 1353202). Taka, powszechnie przyjęta i uznana, interpretacja wskazanego przepisu nie przesądza o jego niedopuszczalnym, jak zarzuca strona powodowa, zawężeniu.

Słusznie wskazuje w apelacji skarżąca, że brzmienie art. 189 k.p.c. nie akcentuje prewencyjnego charakteru powództwa o ustalenie. Jednak interes prawny powoda w ubieganiu się o wydanie rozstrzygnięcia ustalającego prawo lub stosunek prawny powinien być badany w granicach wyznaczonych potrzebą udzielenia mu żądanej ochrony i wyprzedzać badanie istnienia prawa (stosunku prawnego) objętego jego twierdzeniami o podstawie faktycznej powództwa. Na gruncie przedmiotowego przepisu interes prawny rozumiany jest jako wykazanie potrzeby udzielenia ochrony sferze prawnej powoda, którą to ochronę może on uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa. Skuteczne powołanie się na interes prawny w wystąpieniu z żądaniem ustalenia prawa lub stosunku prawnego wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 18 czerwca 2015 r., III CSK 372/14, Lex nr 1745578).

Oczywistym jest, iż w sprawie niniejszej taki wypadek nie zachodzi, a brak interesu w rozumieniu przepisu art. 189 k.p.c. wynika bezpośrednio z twierdzeń samych powódek. Ocena zaś w zakresie istnienia bądź nieistnienia interesu prawnego, jako przesłanki powództwa ze wskazanego przepisu, nie może być dokonywana w sposób schematyczny, lecz należy ją indywidualizować, zawsze z uwzględnieniem konkretnych okoliczności sprawy. Natomiast powódki, chociażby w apelacji, wskazują, że rozważają wniesienie przeciwko pozwanemu sprawy odszkodowawczej lub o wydanie nieruchomości, której dotyczy sprawa (k. 246). Jest więc jasne, że ewentualny wyrok uwzględniający

powództwo w niniejszej sprawie nie rozstrzygnie sporu pomiędzy stronami, ani nie zapewni należytej ochrony, a powódki mają tego świadomość.

Przepis art. 189 k.p.c., co do zasady, nie służy uzyskiwaniu prejudykatów dla innych postępowań. Sytuację specyficzną w powyższym zakresie, dopuszczaną w najnowszym orzecznictwie, przewiduje się wówczas, gdy wyrok ustalający nieważność umowy może być bezpośrednią podstawą wpisu w księdze wieczystej. Zgodnie bowiem z art. 31 ust. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, wpis potrzebny do usunięcia niezgodności między treścią księgi wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym może nastąpić na podstawie orzeczenia sądu. Orzeczeniem takim, wykazującym niezgodność w rozumieniu tego przepisu, jest wyrok stwierdzający nieważność umowy, na podstawie której dokonano w księdze wieczystej wpisu, wiążący na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. sąd wieczystoksięgowy. W takiej sytuacji, uwzględnienie wniosku o wpis w księdze wieczystej na podstawie wyroku ustalającego powoduje przywrócenie wpisu prawa osoby ujawnionej wcześniej w księdze wieczystej. W przypadku uchylecia podstawy prawnej wpisu powodującego, że stan prawny nieruchomości jest taki, jaki był przed zawarciem kwestionowanej umowy, nie zachodzi konieczność wytaczania powództwa na podstawie art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w celu usunięcia niezgodności stanu prawnego księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z 18 października 2012 r., II CSK 80/12, Lex nr 1619144, oraz 20 października 2011 r., IV CSK 13/11, Lex nr 1111005; tak także postanowienie Sądu Najwyższego z 25 sierpnia 2011 r., II CSK 665/10, Lex nr 898696).

Powyższa sytuacja jednak w niniejszym postępowaniu nie zachodzi. Jak słusznie bowiem zauważył Sąd Okręgowy, po dokonaniu czynności prawnych, kwestionowanych przez powódki, miały miejsce dalsze czynności i to one stanowiły podstawę wpisu do księgi wieczystej prawa pozwanego odrębnej własności lokalu nr (...) przy ul. (...) w W.. Poprzednik prawny powódek, Z. K., nie był nigdy do księgi wieczystej wpisany, gdyż została ona założona po czynnościach z 26 lipca 2011 r. Nie był także uprawniony z tytułu odrębnej własności lokalu, gdyż przysługiwało mu spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. Stąd wyrok ustalający nieważność umowy renty za wynagrodzeniem i umowy przeniesienia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nie pozwalałby przywrócić w księdze wieczystej wpisu istniejącego przed zawarciem tych umów, a dla uzyskania należytej ochrony swych praw powódki musiałyby dodatkowo wnieść powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Powyższe przesądza o braku interesu prawnego w wytoczeniu powództwa w niniejszej sprawie, a w konsekwencji – o zasadności jego oddalenia.

Zarzuty apelacji nie były także zasadne odnośnie niewłaściwego zastosowania art. 102 k.p.c. Sąd pierwszej instancji uwzględnił sytuację powódek i mimo, że zgodnie z art. 98 k.p.c., a więc stosownie do wyniku procesu zachodziła podstawa do obciążenia ich całością kosztów procesu poniesionych przez pozwanego w łącznej wysokości 10.864 zł, obciążył je niespełna jedną trzecią tej sumy (3.064) zł, zasądzając ją ponadto solidarnie, a pozwany nie zaskarżył tego rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak jest podstaw do kwestionowania powyższej decyzji, gdyż u jej podstaw legły właśnie przyczyny powołane w apelacji, tj. stan zdrowia powódek oraz okoliczności sprawy. Powódki co prawda były zwolnione od kosztów sądowych, jednak nie obie w całości a wraz z rodzinami nie są pozbawione dochodów i majątku, zaś wytaczając powództwo powinny się liczyć z koniecznością poniesienia pewnych kosztów z tym związanych.

Zważywszy na powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., należało orzec jak w punkcie drugim sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono na podstawie art. 98 k.p.c. Stwierdzono przy tym, iż na tym etapie brak było podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c., a wniosek w tym względzie nie został w apelacji szczególnie uzasadniony. To postępowanie powódek, zainicjowane wniesieniem apelacji, spowodowało konieczność poniesienia przez przeciwnika kosztów celem podjęcia skutecznej obrony a na tym etapie nie było już podstaw do przyjmowania, iż skarżące mogły pozostawać w uzasadnionym subiektywnym przekonaniu o słuszności dochodzonego roszczenia, wspartym na obiektywnych podstawach (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 września 2013 r., I CZ 183/12). Sama zaś sytuacja majątkowa i życiowa strony, uwzględniona przy zwolnieniu od kosztów sądowych, nie stanowi wystarczającego uzasadnienia dla zastosowania art. 102 k.p.c. w postępowaniu odwoławczym. Powódka I. K. cofnęła apelację na rozprawie apelacyjnej, a pozwany wniósł o zasądzenie kosztów od obydwu powódek. Koszty te objęły

zastępstwo prawne, według stawki minimalnej przewidzianej § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, znajdującego w niniejszej sprawie zastosowanie w związku z wpływem apelacji w 2015 r. Brak było podstaw do stwierdzenia solidarnego obowiązku w powyższym względzie, gdyż powódki nie odpowiadają solidarnie, a koszty postępowania winny zwrócić w częściach równych, stosownie do art. 105 § 1 k.p.c.

Wobec przegrania przez stronę powodową postępowania apelacyjnego w całości, przysługujące pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenie należało przyznać ze Skarbu Państwa, w wysokości odpowiadającej stawce minimalnej wynikającej z § 19 w zw. z § 2 ust. 3 w zw. z § 6 pkt 7 w zw. § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Pełnomocnik złożył stosowny wniosek w tym względzie przed zamknięciem rozprawy oraz oświadczył, że koszty te nie zostały pokryte w całości ani w części. Z uwagi na materialny charakter współuczestnictwa powódek i ich reprezentowanie przez jednego pełnomocnika, należała się opłata w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika (por. uchwała Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2007 r., III CZP 130/06, OSP 2007/12/140).

Marta Szerel Dorota Markiewicz Anna Strączyńska